

# Kronika Dnia

POLISH  
DAILY  
CHRONICLE

Rok I. Polski Obóz Wojskowy "Döesel" w Peckelsheim, 5.XI.1945 r. Nr. 139

**KŁOPOCIY** Problem zwyczajnej armii czerwonej zaczyna inte-  
**Z ZATRUTYMI DUSZAMI** resować nie tylko najbliższych sąsiadów ZSRR, ale  
i daleki Zachód. "Manchester Guardian" pisze: Za-  
gadnienie, jakie stoi przed władzami sowieckimi, jest zagadnieniem niemal  
wszystkich rządów, które muszą dokonać demobilizacji po wojnie. Żołnierze  
chcą wrócić do domów - i to do lepszych domów i warunków, aniżeli te, jakie  
znali przed wojną... Nawet dla żołnierzy brytyjskich, walczących na ziemi  
niemieckiej, były niespodzianką warunki bytu, a szczególnie mieszkania, jakie  
zastali w Rzeszy. Cóż dopiero musi odczuwać żołnierz sowiecki, który po raz  
pierwszy wszedł w kontakt z cywilizowanymi warunkami? Nie dziwnego, że jest  
on niezadowolony, że nurtuje w nim niechęć do dawnych warunków, że chciałby  
u siebie zmiany na lepsze." I rabunki? Dziennik wyjaśnia: "Żołnierz sowiec-  
ki nie jest zależny, jak armie anglo-saskie, od własnych zasobów. Żyje on z  
zasobów kraju okupowanego. Takie są odwieczne obyczaje na wschodzie Europy"  
- Londyński tygodnik "Leader" w relacji żołnierza bryt., który wrócił ze  
wschodu, pisze, że dyscyplina w armii czerwonej rozluźnia się, ale tylko "w  
stanie spoczynku". W akcji bojowej ta dyscyplina była doskonała. Trzeba je-  
dnak wyznać, że czerwoni żołnierze są najbardziej sprawnymi i dokładnymi  
iupieczkami, jakich zna świat. Kraje, gdzie popasała ta armia, nie mają szans  
rozpoczęcia niebawem nowej wojny". - "DZIENNIK POLSKI" zauważa, że zachowa-  
nie się armii czerw. na obszarach okupowanych jest najlepszym dowodem, ja-  
kie były warunki w Rosji i to przed inwazją niemiecką. Przynajmniej ta  
skutkiem obrzydliwej strasztyni uzupełniona została żywiołami, trzymanymi w obo-  
zach. Armia ta jest coraz trudniejsza do opanowania. Pozostawiała przez lu-  
ta w żołnierskim uścisku propagandy i nakaza. "Ludzkie problemy" tej armii be-  
da się mnożyć w miarę przedłużania się okupacji Europy. - "Daily Telegraph"  
oblicza, że na Węgrzech znajduje się 55 tys. dezertersów sow. - Również "Dzien-  
nik Polski" podaje oświadczenie jakiegoś "wysokiego dostojnika administracji  
warszawskiej", przebywającego w masji w Brukseli. Całe dywizje, powiada  
on, czynią wszystko możliwe, aby przedłużyć swój pobyt poza Rosją. Chociaż jak  
najdłużej konsystał z tego, co im daje "zgnany Zachód". Tworzą się także od-  
działy dezerterskie, którzy zdecydowali, że do Rosji nie wrócą. - P. Stanczyk mę-  
wi w Paryżu o "maszerujących przez Polskę tysiącach zdemobilizowanych żoł-  
nierzy rosyjskich, wśród których dużo jest dezertersów". - UNITED PRESS dono-  
si o interesującej nowce Kalinina do okręgowych przywódców chłopskich. Ko-  
styacyjny szef imperium sowieckiego, przyznał, że ludność domaga się towa-  
row, a przyobleceni jej, jakkolwiek równorzędnie z podniesieniem stopy życia  
wej musi być "atrakcyjne pogotowie obronne". Wielu żołnierzy - stwierdził  
Kalinin - jest "pod wrażeniem t. zw. niemieckiej kultury. Kalinin zantako-  
wał tę kulturę, zuzuczając jej, że jest mieszczańską i polega na przedado-  
waniu wnętrza i bogactw chłopów. Agencja podaje z przemówienia tylko drob-  
ne fragmenty, ale łatwo się zorientować, że chodzi tu o "walkę z zatruty-  
mi duszami".

**W MOSKWI** "PRAWDA" ostro ocenia pewne głosy prasy zachodniej. Na Pacy-  
i O MOSKWI. fiku Amerykanie zajmują bazy, ale nam nie pozwala się na t  
w Europie. Strzeżcie się podejrzeń! Zwycięstwo było dziełem  
przymierza i tylko ta droga możemy dojść do trwałego pokoju. Na wyspach ma-  
lajskich leje się krew. Wypadki tamtejsze wysuwają na czoło problem kolo-  
nialny. U narodu kolonialnych głębokie ślady pozostawiła walka narodów mi-  
nających wolność z faszystowskim uciskiem. Wojna pozostawiła tam także skut-  
ki gospodarcze. Stare czasy polityki kolonialnej skończyły się bezpowrot-  
nie. - B. MOSKWA powiada: Związek Radziecki decydująco przyczynił się do zwy-  
cięstwa i wszystkie narody są mu wdzięczne, a szczególnie Polacy. Polacy  
stracili niepodległość skutkiem awanturniczej polityki szlachty, która wy-  
kiwawia naród, prowadząc go przeciw słowiańskim pobratymcom. Rewolucja pań-  
dzielnik wa przywróciła Polsce wolność. Ale polityka polskich plutokratów

Swanturników uniemożliwiła wykorzystanie przez Polskę wielkoduszności Rosji. Odpowiedzią był układ polsko-niemiecki, wymierzony przeciw Rosji. W r. 1939 Rosja była gotowa przyjść Polsce z pomocą przeciw Niemcom, ale jej reka zawisła w powietrzu. Dzisiaj każdy uczciwy Polak rozumie, że tylko przyjaźń z Związkiem Radzieckim gwarantuje niepodległość Polski. = **MORSE BYRNESA** prasa sowiecka przyjęła przyjaźnię i przedrukowała w całości. = **MOSKWIIE** rozwinął się w piatek Związek Wolnych Niemców, założony w lipcu 1943 po Stalingradzie i kierowany przez oficerów niemieckich. = **"DZIENNIK POLSKI"** stwierdza, że zabiegi o kredyty dla Rosji, Polski, Jugosławii i Czechosłowacji pozostały w Waszyngtonie bez wyniku. W ten sposób w/g prasy amerykańskiej najwyższe czynniki oficjalne wywierają bezpośredni nacisk na rząd sowiecki. Zdaniem dziennika ta forma nacisku nie będzie skuteczna, bo jakkolwiek w Waszyngtonie i Londynie uważa się, że Rosja bez pomocy z zewnątrz się nie podźwignie i w zamian za pomoc gospodarczą będzie musiała dać koncesje polityczne, to jednak Rosja, wzbogaciwszy się o przemysł wywieziony z krajów ościennych, w dużej mierze uniezależniła się od mocarstw zachodnich. Natomiast polityka ta może tragicznie pogorszyć los krajów okupowanych z Polską na czele. Sytuację Polski można porównać do sytuacji człowieka, do którego mieszkania wkamali się złoczyńcy. Nie tylko został obrabowany, ale jeszcze pada ofiarą policji, która blokuje dem. = **"SUNDAY TIMES"** pisze: Bomba atomowa może spowodować, że Anglia lub inne państwo znajdzie się w ciągu 15 minut w ruinach. = **"HERALD TRIBUNE"**: Przyszły pokój zależy od stosunków amerykańsko-sowieckich. Jeżeli oba te państwa przez zaślepienie doprowadzą do dalszych nieporozumień, cała struktura pokoju światowego runie. Przez współpracę mogą natomiast zbudować nowy, spokojny świat. = **"OBSERVER"**: Problem atomowy nie może być rozstrzygnięty na drodze kameralnych rozmów. Już dzisiaj zajęła się nim prasa sowiecka, nie kryjąc rozgoryczenia, które wciąż się pogłębia. = **"NEWS OF THE WORLD"**: Jeżeli Attlee nie przekona Trumana, że tajemnicę bomby należy oddać powiernictwu ONZ, pokój świata znajdzie się w niebezpieczeństwie. = **SCRUTATOR** pisze: Należy tajemnicę bomby pod pewnymi warunkami wydać Rosji, jeżeli Rosja jeszcze tego potrzebuje. W przeciwnym wypadku może runąć pokój. = **"OBSERVER"** w innym artykule: Brak swobody informacji w Rosji powoduje brak zaufania między mocarstwami. Z odpowiedzi Mołotowa na protest dziennikarzy angielskich i amerykańskich należy wnosić, że Rosja i kraje przez nią okupowane pozostaną nadal domeną przywilejów. Pewne nadzieje przywiązuje się do mowy Stalina, ale jest wątpliwym, by w tej sprawie ustąpił. A powinien ustąpić w imię dobra i pokoju świata.

**SPRAWY POLSKIE.** P. MINCBAJCZYK oświadczył wobec prasy kanadyjskiej, że produkcja rolna Polski nie wróci do stanu przedwojennego przed upływem 3 lat. Do tego czasu Polska musi mieć pomoc z zewnątrz. = **"HERALD TRIBUNE"** donosi w korespondencji, że pogłowie bydła w Polsce nie wróci do stanu przedwojennego przed upływem 10 lat. W Polsce nie uprawiono 50% ziemi. = **POSEŁ CZESKI** oświadczył w Warszawie wobec Asso Press, że jego rząd pragnie zgodnego załatwienia z targów z Polską, ale stanowczo domaga przedwojennej granicy na Śląsku Cieszyńskim, oraz Kłodzka. = **"POLSKA MŁOCZAKA"** (która na zarządzenie władz bryt. przestała być wydawnictwem Służby Opieki nad Ziemią niemiecką, przechodząc na "zespół ludzi dobrej woli") pisze: Polska bez pomocy zagranicy nie odbuduje się. Może stworzyć warunki wegetacji, ale nie poziomu życia ani trochę w górę. Jeżeli będzie próbowała dokonywać odbudowy sama, to wynik będzie taki, że na zachód od Łaby "buldozery" brytyjskie i obrabiarki amerykańskie postąpią szybciej na nogi okupowaną Rzeszę, niżeli ręce polskie bez maszyn, bez narzędzi zdołają jako tako uprzątnąć sam gruz w Warszawie. = W WARSZAWIE odbyła się konferencja ministerialna w sprawie spustoszeń, jakie wyrządza alkoholizm, wszczepiony przez okupanta. = **P. RZYMOŃSKI** w drodze powrotnej wstępuje do Londynu na rozmowę z min. Bevinem. = **PREZYDIUM KRĄGÓW RADY NARODOWEJ** postanowiło, że 6 istniejących obecnie stronnictw odpowiada w zupełności potrzebom kraju i układowi sił demokratycznych w społeczeństwie. Są to: PPR, PPS, Stron. Demokr., PSL, Stron. Lud. i Stron. Pracy. Prezydium jest przeciwnie twórczości dalszych stronnictw, co wywołałoby niebezpieczne rozdziewki i osłabiło zwartość narodu.

**N I E M C Y** - R. BERLIN, będące pod kontrolą sowiecką, nadało komunikat, że ponad 200 tys. Niemców, niegdyś ewakuowanych z zachodu, musi do poniedziałku opuścić strefę sow. i przejść do strefy bryt. W związku z tym Montgomery odbył naradę ze swymi współpracownikami, poczym wydano oświadczenie, że zarządzenie wyszło niespodziewanie i bez porozumienia z władzami bryt. Obecnie przechodzi dziennie ze strefy sow. do bryt. średnio ponad 12 tys. Niemców. - GEN. KEITEL zeznał, że w okresie Monachium Niemcy nie byli do wojny przygotowani. Gdyby wówczas mocarstwa uderzyły na Hitlera, byłyby go pokonały z łatwością. - RADA KONTROLI postanowiła, że żaden członek partii hitlerowskiej nie może być sędzią ani prokuratorem. - W STREFIE SOW. konfiskacie uległ również majątek bezpański i opuszczony. Administrują nim władze wojskowe, chroniąc przed zniszczeniem i zaopatrując z niego ludność i wojska okupacyjne. - W BIELEFELD 3 Niemców, którzy wykonywali napady rabunkowe z bronią, udając Polaków, skazano na śmierć. - GEN. SS WINCKELMANN, b. pełnomocnik Himmlera i szef Gestapo na Węgrzech, wydany został władzom węgierskim do osadzenia. - "NEWS CHRONICLE" w korespondencji Bartletta z Belsen podaje, że przebywa tam 19 tys. wysiedleńców ze wschodu. Nikt ich nie zmusza do powrotu, sprawa decyzji jest bardzo trudna. - "DAILY MAIL" donosi z Berlina, że konieczny jest nowy układ poczdamski. Rada Kontroli niezdolna jest do rozważania wielu zagadnień, jak n.p. niem. Związków Zawodowych. Tu Rosjanie prawie oficjalnie interpretują wolne wybory jako wybranie tych, których oni wyznaczyli lub zatwierdzili.

**R Ó Ź N E** - W BATAWII na Jawie toczyły się wczoraj walki. - W USA strajkuje w tej chwili 260 tys. ludzi. - W WESTMINSTERZE przed dzisiejszym posiedzeniem Izby Gmin odbędzie się kontrola podziemi w rocznicę usiłowania go wysadzenia w powietrze parlamentu w r. 1605. - "SUNDAY TIMES" pisze: wizyta Attleego w Waszyngtonie zbiega się z 4 sprawami krytycznymi: bomba atomowa, enigmatyczne zachowanie się Rosji, renowacja gospodarcze bryt.-amerykańskie i sprawa Palestyny. - W SZWAJCARII w wyborach kantonalnych w kantonie genewskim zwyciężyła partia robotnicza, która dotąd nie miała reprezentacji. - PROCES W DACHAU rozpocznie się 15.XI. Po raz pierwszy przedmiotem oskarżenia jest morderstwo również obywateli niemieckich. Z procesu w Lüneburgu, który ciągnie się już 7 tygodni, radio przeważnie już żadnych wzmianek nie podaje. - WE FRANCJI stronnictwa prawicowe i umiarkowane przystąpiły do utworzenia w parlamencie wspólnego bloku, który rozprzeczając będzie taką ilość głosów, jak każde z 3 wielkich stronnictw. - W KIRZE I ALLE KSANDRII panował wczoraj spokój. Aresztowano przeszło 1.000 osób. Stwierdzo, że tłum atakował nie tylko synagogi, ale i świątynie chrześcijańskie, kadzie bryt. oficerów. Weitzmann przed wyjazdem do Waszyngtonu wydał odezwę, potępiającą akty terroru w Palestynie. Szereg dzisiejszych dzienników bryt. podkreśla, że Anglia nie może sama ponosić odpowiedzialności za problem palestyński i część ciężaru powinny przejąć Stany Zjedn. - W MOSKWIE rozwiązał się również Związek Oficerów Niemieckich, kierowany przez marsz. Paulusa - WĘGERSKIE MIN. SPRAWIEDLIWOSCI w depeszy do sędziego Jacksona zapytuje, czy Bardosy może być stracony, czy też potrzebny będzie jako świadek w Norymberdze. - NA WĘGRZECH we wczorajszych wyborach brały udział oddzielnie 4 partie - soc. dem., drobnych posiadaczy, nar. partia chłopska i komuniści. Dwie pierwsze miały odnieść sukces. Wyniki szczegółowe znane będą w środę. Frekwencja wyborcza wynosiła 85%. Wczoraj wieczór 4 partie uchwaliły utworzyć rząd koalicyjny, a to nie w/g klucza partyjnego, lecz dobierając bez względu na wynik wyborów najwłaściwszych ludzi. - "DAILY TELEGRAPH" donosi z Budapesztu, że w policji politycznej na Węgrzech służy wielu komunistów, którzy byli w niem. obozach koncentracyjnych. Obecnie stosują te same metody do swych przeciwników. Korespondentowi nie zezwolono na zwiedzenie więzienia politycznego, twierdząc, że na jego widok więźniowie mogliby sądzić, że powstały rozbieżności między mocarstwami zachodnimi a Rosją. - Z BUKARESZTU donosi "Observer": przysięga Rumunii - to nie demokracja według wzorów zachodnich. Prasa jest surowo kontrolowana, a system policyjny jest taki sam, jak za rządów Antonescu. W/g Reutera od sierpnia król Michał nie chce podpisywać żadnych dokumentów rządu Grozy, to też wszelkie zarządzenia są wykonywane bez sankcji monarszej.